

GAZETA LWOWSKA.

z. Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. stycznia do 31. marca 1862.

dla miejscowych : : : : 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową : : : : 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemcy. — Szwecya. — Rosya. — Grecya. — Montenegro. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Doręczenie złotego krzyża zasługi komisarzowi c. k. straży skarbowej Anton. Pohl.)

Lwów, 29. grudnia. Dnia 8. grudnia 1861 odbyła się w Wyszniżu na Bukowinie wzniosła uroczystość, albowiem dnia tego doręczono tamże w uroczystie ozdobionych koszarach straży skarbowej komisarzowi c. k. straży skarbowej Antoniemu Pohl, nadany mu najlaskawiej najwyższym postanowieniem Jego c. k. apost. Mości z d. 25. lipca 1861 złoty krzyż zasługi przez delegowanego czerniowieckiej c. k. skarbowej dyrekcji powiatowej w obec straży skarbowej, która w całej paradzie wystąpiła.

Po przemówieniu ostatniego, który podniósłszy zasługi dekorowanego, przedstawił wszystkim należącym do straży skarbowej, ażeby i oni starali się usilnie dostąpić szczególnego odznaczenia, wyraziło zgromadzenie uczucia, jakie je ozywiają trzykrotnym okrzykiem na cześć Jego c. k. apostolskiej Mości, naszego najmiłostwiejszego Cesarza i Pana. Gdy następnie dekorowany w słowach z serca pochodzących swoją głęboką wdzięczność za najlaskawiej udzielone mu odznaczenie wyraził, a obecny naczelnik czerniowieckiej sekcji c. k. straży skarbowej należących do tejże ludzi raz jeszcze do wytrwałości w służbie i lojalnego zachowania się upomniał, skończyła się ta uroczystość, która w sercach wszystkich udział biorących trwale wrażenie pozostawiła.

(Pobyt Jego ces. Mości w Wenecyi. — Siedmiogrodzkie zgromadzenie narodowe.)

Wiedeń, 28. grudnia. O przybyciu Jego cesar. Mości do Wenecyi *Gazz. di Venezia* z d. 23. b. m. pisze:

Aby podczas świąt Bożego Narodzenia powiększyć radość ukochanej rodziny, Jego ces. Mość powrócił tu wczoraj. Najjaśniejszy Pan stanął w dworcu kolei o 3. godzinie popołudniu, gdzie z najwyższego rozkazu zaniechano wszelkiej okazałości w przyjęciu; obecnymi byli tylko Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Józef i Ich Excelencye namiestnik Toggenberg i gubernator wojenny fml. baron Alemann.

Dziennik ten pisze także:

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższym postanowieniem z 18. b. m. raczył najmiłostwiej zezwolić, aby dodatek do podatku konsumcyjnego od wina w kwocie jednego miliona złotych na szpital miejski w Wenecyi poświęcony został, gdy pierwiej obracany była na ekonomiczną restauracyę urzędu zastawniczego. Ten nowy a znaczny przychód zapewnia instytutowi najszcześniejszą pomyślność.

Najjaśniejsza Pani z okazji bliskich urodzin raczyła przeznaczyć dla ubogich 1000 zł., które dn. 23. wręczono municypalności do rozdania.

— Dnia 16. b. m. zagaił radca gubernialny i zastępca Hrabiego narodowego Schmidt powszechnie zgromadzenie narodowe przemową, z której wyjmujemy ustępy ściągające się do tego, że zastępca hrabiego nie wybrany w drodze konstytucyjnej, lecz wyjątkowo mianowany.

Dotychczasowy system prawa politycznego w Siedmiogrodzie opierał się na stanowem urządzeniu trzech narodów i czterech wyznań. Nowa ustawa zasadnicza państwa rozciągnęła zasadę uprawnienia na braterski nam naród Rumunów.

Pytanie, jakim sposobem zasada ta co do rzeczonoego bratniego narodu ma wejść w wykonanie nie jest potąd rozstrzygnięta,

pomimo że już [najwyższem piśmie odręcznem z dnia 20. października 1860 wydanem do hr. Rechberga zapowiedziane gruntowne zmiany w prawie politycznem siedmiogrodzkiem, z uwzględnieniem właściwych temu krajowi pomienionych stosunków.

Natomiast za najwyższym postanowieniem z dn. 24. i 31. marca b. r. przedsięwzięto reorganizacyę z gruntu saskich urzędów municypalnych na podstawie regulaminu istniejącego po rok 1852.

Przy takim składzie rzeczy, moi Panowie musiały oczywiście wyniknąć rozmaite międzynarodowe spory i w istocie nastąpiły, a mianowicie w walce przedwyborczej w zaprzeczeniu powszechnem saskiemu zgromadzeniu i saskim urzędem municypalnym ich głównej cechy narodowej ze strony Rumunów. Nie powiodło się potąd rządowi uśmierzyć te spory. Zgoda musi jednak nastąpić, aby życie konstytucyjne mogło się pomyślnie i swobodnie rozwijać.

To jest właściwie najgłówniejszem mojem zadaniem, poruczonem mi tymczasowo w najtrudniejszych stosunkach. Nie mógł przytem Najjaśniejszy Pan nasz mieć zamiaru naruszyć konstytucyjne prawo saskiego narodu, wybierać sobie Hrabiego wolnym wyborem. I owszem postannictwem raczej jest mojem utorować drogę, aby posada ta w drodze konstytucyjnych wyborów obsadzoną być mogła.

Tylko ten wzgląd skłonił mię przyjąć poruczone mi postannictwo.

Ameryka.

(Doniesienia z Washingtonu. — Wypadki wojenne amerykańskie. — Doniesienia z Rio Janeiro.)

Donoszą z Washingtonu do *Temps*, że rząd amerykański skłania się wydać pp. Mason i Slidell na reklamacyę rządu angielskiego pod tym warunkiem, aby rząd angielski oparł swą reklamacyę na tem, że kapitan Wilks naruszył prawo neutralności, a zatem na zasadzie, którą Stany zjednoczone od dawna uznają, a o której wyraźne uznanie domagały się bezskutecznie od dawna u Anglii.

— *Constitutionnel* donosi co następuje: Trzyście angielskich okrętów opuściło jeden z południowych portów amerykańskich i przełamało blokadę korzystając z oddalenia się eskadry amerykańskiej, co strzegła blokady. Siedm z tych okrętów przybiło do portu w Hawanie, chroniąc się przed dwoma parowcami wojennymi amerykańskimi, krążącymi około Hawanny. Komendanci amerykańskich okrętów oświadczyli, że zajmą przemocą okręta angielskie, jeśli by się ośmieliły wychylić z portu, zaczem konsul angielski zażądał od naczelnika angielskiej stacji okrętowej w Jamajce, admirała Duplop, dostatecznych posiłków dla zabezpieczenia okrętów angielskich.

Rio Janeiro, 25. listopada. *Monitor* donosi, że Cesarz brazylijski uznał Króla Wiktora Emanuela Królem Włoch.

Hiszpania.

(Doniesienia dworu.)

Madryt. Poseł amerykański wziął urlop od Króla i Królowej i za pozwoleniem swojego rządu udaje się do Ameryki. Margrabia Vega Armijo, dotychczasowy gubernator Madrytu został mianowany ministrem robót publicznych.

Francya.

(Ostrzeżenie dziennikowi „Journal des Debats.” — Wiadomości bieżące. — Poseł grecki. — Depesza do posła w Washingtonie.)

Paryż, 25. grudnia. Pan Persigny francuski minister spraw wewnętrznych powziął od pewnego czasu wielką dla prasy nieufność, której dowodzi surowem wykonywaniem swojej władzy. Dawniejsza niechęć ku dziennikowi *Journal des Debats*, który od czasów drugiego cesarstwa umiał uniknąć wszelkiego niebezpieczeństwa, przebija się w danem mu teraz ostrzeżeniu, następującem:

Zważywszy numer *Journal des Debats* z 23. grudnia, zawierający artykuł z podpisem pana Saint Marc Girardin w którym znajduje się ustęp następujący: „Nie chcemy wdawać się z panem Troplong w dyskusję względem fundamentalnych zasad konstytucji z r. 1852; przyszłoby nam może zgodnie z wielu osobami powiedzieć, że najgłówniejszą zasadą konstytucji z r. 1852 jest Cesarz, i że ludzimy się, jak juryści, którzy trzymają się tekstu, twierdząc że nie Cesarz utrzymuje cesarstwo, lecz że cesarstwo dźwiga i utrzymuje Cesarza;“

Zważywszy, że ten artykuł w duchu stronnictwa pisany, usiłuje zachwiać wiarę w trwałość i siłę naszych instytucji;

Zważywszy, że zasady w tym artykule wyrażone są karygodnym zaprzeczeniem tego, na czem naród francuski oparł z własnej woli tron cesarski i przyszłość dynastji;

Zważywszy Art. 32 ustawy prasowej z 17. lutego 1852 ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło: Art. 1. Dziennikowi *Journal des Debats* a w szczególności panu Saint Marc Girardin wydawcy artykułu, i panu Edwardowi Berlin gerantowi tego dziennika pierwsze ostrzeżenie udzielić etc. F. de Persigny.

— Baisson kapitan fregaty, dekretem cesarskim został mianowany adjutantem księcia Napoleona. Francya wysłała oficera sztabowego na południe Ameryki, który ma Francji udzielać dokładne sprawozdania. Z Bordeaux donoszą tamtejsze dzienniki, że filia klasztoru zakonnicy Matki Boskiej anielskiej z przyczyny swojej propagandy zamknięta została.

— Grecki poseł w Paryżu, generał Kalergis, jest zawierzelniony także w Turynie, i pojedzie tam jeszcze przed upływem roku doręczyć swój dyplom. Sprawy poselskie we Włoszech załatwiać będzie na przyszłość sekretarz Phocion Roque.

— Depesza Thouvenela do posła francuskiego w Waszyngtonie jest następującej osnowy:

Mości Panie! Pojmanie pp. Mason i Slidell na pokładzie angielskiego okrętu „Trent“ lubo nie wywołało we Francji takiego oburzenia jak w Anglii, zawsze jak najmocniej wszystkich zdziwiło. Opinia publiczna zapytuje o prawowitość i skutki takiego czynu, a wywołane tem wrażenie nie było ani chwili wątpliwem. Cały ten wypadek tak był nie zgodny z zwykłymi prawami międzynarodowego, że powszechnie jest przekonanie, że cała odpowiedzialność spada na komendanta San Jacynta. Nie wiemy jeszcze czy tak jest w samej rzeczy, i rząd cesarski widział się zmuszonym w mieszać się w sprawę zaboru komisarzów południa. W chęci przeszkodzić groźnemu starciu dwóch zaprzyjaźnionych mocarstw, czując zarazem obowiązek czuwać nad dotrzymaniem zasad neutralności aby i własny zabezpieczyć pawilon, po dokładnej rozważeniu rząd cesarski przyszedł do przekonania, że nie może sprawy tej pominąć milczeniem. Gdyby z wielkim żalem naszym gabinet Waszyngtoński zamierzał pochwalić postępowanie kapitana okrętu San Jacynto, to chyba że uważałby pp. Mason i Slidell nie inaczej jak tylko jako nieprzyjaciół i rokoszan. Na wszelki atoli wypadek postępek ten sprzeciwia się zasadom, względem których byliśmy zawsze z gabinetem Waszyngtońskim w dobrem porozumieniu. Jakim prawem okręt amerykański mógł pojmać pp. Mason i Slidell na pokładzie angielskiego „Trenta.“ Stany zjednoczone zobowiązały się układami zawartymi z mocarstwami uznawać zasadę, że neutralny pawilon zabezpiecza osoby na pokładzie, chociażby nawet byli ze stronnictwa nieprzyjacielskiego — wyjąwszy gdyby to byli żołnierze w służbie nieprzyjacielskiej. Na mocy tej zasady niezaprzeczanej w żadnym z naszych politycznych i handlowych traktatów, byli pp. Mason i Slidell pod zastoną pawilonu neutralnego angielskiego całkowicie wolni. Nie możnaż przecie utrzymywać, że byli kontrabandą wojenną. Zapewne, że pojęcie kontrabandy wojennej nie jest potąd jeszcze dosyć dokładnie określone, lecz co do osób, warunki ściągające się do osób wojskowych, oznaczają wyraźnie, kogo mogą prowadzące wojnę strony uważać jako podpadającego kontrabandzie wojennej i pojmać. Ze pp. Mason i Slidell nie należą do osób tej kategorii nie podpada wątpliwości. Można by zatem usprawiedliwiać ich pojmanie tym pozorem, że wieźli urzędowe depesze nieprzyjacielskie. Lecz tu miejsce przypomnieć pewną okoliczność dla objaśnienia tej sprawy, aby dowieść, że postępowanie amerykańskiego okrętu było bezprawne. „Trent“ nie płynął do miejsca leżącego na terytorjum jednego z państw wojujących. Ładugę swą i pasażerów wioził do kraju neutralnego i miał na ląd w neutralnym wysadzić porcie. Gdyby pod takimi warunkami pawilon neutralny nie zabezpieczał dostatecznie osób i towarów na pokładzie, neutralność jego byłaby próżnym słowem. W każdej chwili mocarstwa neutralne byłyby narażone na niebezpieczeństwo za całkiem niewinne, uboczne tylko z jedną lub drugą ze stron wojujących stosunki. Strony wojujące mogłyby wówczas nie tylko wzbronić wszelkiego wmięszania się obcych mocarstw do kroków nieprzyjacielskich, lecz ograniczać nawet wolność handlu i żeglugi, wbrew zasadom dzisiejszego prawa międzynarodowego. Słowem wróciłyby się wszystkie te starcia i uciążliwości, przeciw którym najsilniej właśnie protestowały Stany zjednoczone. Jeżeli gabinet Waszyngtoński chciałby uważać obu jeńców jako rokoszau, których zawsze ma prawo schwytać, to byłaby cała sprawa na inne przeniesiona pole, lecz i tak nie usprawiedliwiałaby postępkom komendanta okrętu „San Jacynto.“ Byłoby to zapoznaniem zasady że okręt jest częścią państwa, pod którego płynie pawilonem, i zapoznaniem prawa wzbronić obcym mocarstwom jurysdykcji na własnym terytorjum. Nie potrzeba zaiste przypominać jak gorąco

Stany zjednoczone broniły przy każdej sposobności prawa azylu. Nie chcąc zapuszczać się w głęboki rozbiór tej kwestji poruszonej pojmaniem pp. Mason i Slidell, dosyć zdaje się powiedzieć na dowód, że gabinet Waszyngtoński nie może pochwalić postępowania komendanta „San Jacynta, bez naruszenia zasad, przyjętych w widokach wszystkich państw neutralnych, i bez sprzeciwienia się własnym swym potąd wyznawanym zasadom. W takim stanie rzeczy nie można wahać się ani na chwilę w postanowienia. Lord Lyons otrzymał już polecenie wręczyć gabinetowi w Waszyngtonie pismo z żądaniem zadosyćuczynienia. Zadosyćuczynienie to zależy na wypuszczeniu natychmiast na wolność zabranych na pokładzie „Trenta“ komisarzy, tudzież na przystaniu rządowi angielskiemu wyjaśnieniu, odejmujących całemu temu zajściu cechę ubliżającą angielskiemu pawilonowi. Skłaniając się do tych wymagań rząd Stanów zjednoczonych złoży dowód swych sprawiedliwych i wzniosłych uczuć. Nie możnaby nawet porozumieć w jakich widokach i w jakim zamiarze chciałby inaczej postępując przyprzewodzić do zerwania z Anglią. My z naszej strony upatrując w tem nową komplikację zwiększającą trudność położenia, w jakim i bez tego znajduje się już gabinet Waszyngtoński, dajemy mu dowód szczerzej przyjaźni wypowiadając otwarcie zdanie nasze. Proszę zatem Pana rozmówić się w tym przedmiocie otwarcie z p. Seward, a jeżeli zarządza, dać mu odpis niniejszej depeszy.

Przyjm Pan i t. d. Paryż, 3. grudnia 1861.

Thouvenel.

Holandya.

(Doniesienia z Indji wschodnich.)

Haaga, 22. grudnia. Izba druga przyjęła dziś 37 głosami przeciw 25 wotum nieufności ku terażniejszemu gabinetowi, i oczekują przeto ustąpienia ministerjum.

— Według najnowszych doniesień z Indji Wschodnich, nowy gubernator jeneralny Sloet van de Beele przybył 17. października na Jawę, i dnia 19. objął swoją posadę. Potwierdza się wiadomość o poddaniu głównego przywódcy powstańców w Banjer-massing; zdaje się, że brak materiałów wojennych utrudnia mieszkańcom prowadzenie wojny, co czyni nadzieję, że przywódca Dajackersów podda się także w tym roku.

Włochy.

(Amnestya zbiegom popisowym. — R. organizacya sądownictwa. — Wypłata długu. — Bandy powstańców. — Rekruci.)

Sardynia. Urzędowa gazeta podaje następujący dekret królewski: Wszystkim zbiegom popisowym z klas poborowych 1838, 1839 i 1840, których przed ogłoszeniem tego dekretu ujęto, którzy się dobrowolnie stawili, lub w ciągu tego miesiąca przed prefektem lub dowódcą wojska stawia, udziela się zupełna amnestya.

— Komisyja, która miała wypracować projekta do reorganizacyi sądownictwa w Lombardji, już ukończyła swoje prace. Jako główną zasadę przyjęto, sby pierwsze śledztwo prowadziły pisemnie odpowiednie komisye śledcze, właściwy zaś proces w każdym razie ma być prowadzony publicznie i ustnie, a to tak w sprawach kryminalnych jak i cywilnych. Dla przyspieszenia toku spraw sądowych podwyższono liczbę trybunałów do 15, a te będą miały siedziby swoje w Medyolanie, Monza, Busto Arsizio, Como, Lecco, Lodi, Sondrio, Varese, Bergamo, Crema, Brescia, Cremona, Bozzolo i Castiglione della Sliviera. Nadto będą założone dwa sądy apelacyjne z siedzibami w Medyolanie i Brescii. Stronnictwo postępowe nie całkiem na ten projekt przystaje; domaga się utworzenia sądów przysięgłych, i żąda, aby te były zasadą dalszej reorganizacyi. — Jest nadzieja, że nowe sądownictwo z początkiem kwietnia zaprowadzone będzie, i terażniejszemu postępowaniu koniec położony.

Państwo Kościelne. Procenta skonsolidowanego długu lokalnego rząd papieski będzie opłacał nowemi konsolami. Wydano 6 milionów konsoli, aby uregulować dawniejsze emisye, bez przyzwolenia konsulty finansowej uskutecznione.

Neapol. Kłeska głównego korpusu, a mianowicie śmierć Borgesa, położyły koniec zaburzeniom w Basilicacie, nie mniej częste jednak uadchodzą wiadomości o istnieniu band pojedynczych. Trzy najsilniejsze nierozbite dotąd korpusy stoją pod Ninconanco, Tortora i Coppola, w lasach Monticchio, Avolo i pod Ricigliano. W innych prowincjach bandyci trzymają się jak dotąd. Przy pomocy gwardji narodowej wojsko odparło napaść na Pontecorvo i Canistro.

— *Popolo d'Italia* donosi, że młodzi rekruci z okolic Neapolu, opierają się stawac w szeregach. Gwardye ruchome mają być rozwiązane, ponieważ kompanie zamiast po sto ludzi liczą ich za ledwie po trzydziestu.

Niemce.

(L. by bański.)

Pierwsza izba badńska zajmowała się sprawami Niemczy w zeszłym tygodniu w ciągu trzechgodzinnej zwawej dyskusji. Projekt adresu kończył się następującemi słowy:

W końcu przejęci jesteśmy nadewszystko tą prawdą, że bezpieczeństwo i pomyślność wszystkich pojedynczych państw niemieckich zawisły od jednolitej władzy zastępującej spólne wszystkich państw widoki. Uznana jest powszechnie rzeczą, że obecna organizacya związku niemieckiego nie odpowiada temu wymaganiu. Tuszmy, że powiedzie się zaprowadzić w Niemczy jednolitą organizacyę w granicach możności zgodną z systemem reprezentacyjnym w państwach pojedynczych, z sumiennem wypełnieniem zobowiązań

wzajemnych, nałożonych ciągiem wielowiekowych dziejów na Austryę i inne państwa niemieckie. W mądrości Waszej książęcej Wysokości i w świątym duchu wysokich Jego rządów pokładamy zupełną ufność, że jak potąd tak i na przyszłość wszystko, co tylko będzie dążyć do pomyślności naszej ojczyzny, znajdzie potężne poparcie ze strony Waszej Wysokości.

Wreszcie przyjęto pierwszy ustęp, że organizacja obecna związku jest nieodpowiedna, prawie jednomyślnością. Ustęp drugi z wzmianką o wzajemnych zobowiązaniach Austrii i Niemiec odrzucono jednomyślnie. Ani jeden głos nie powstał za nim.

Szwecya.

Sztokholm, 19. grudnia. Król wyjechał 18. b. m. z powrotem z Chrystyanii do Sztokholmu.

Do centralnego komitetu reformy w Sztokholmie nadeszło dotąd 13.000 podpisów za zupełną reformą konstytucyi szwedzkiej.

Rosya.

(Mianowanie. — Ulgi żydom w służbie wojskowej.)

Petersburg, 16. grudnia. Baron Korff mianowany jest przełożonym drugiej sekcji cesarskiej kancelaryi, a w miejsce br. Korff znanego także jako literata, mianowany jest pan Delianow kuratorem biblioteki cesarskiej.

— Dotychczas można było żydom w służbie wojskowej tylko wyjątkowo dostąpić stopnia podoficera. Następowalo to tylko za odznaczenie się w bitwie i za osiągnięciem osobnem pozwoleniem Cesarza. Według zaprowadzonej teraz zmiany może także szeregowiec obrządku Mojżeszowego tak samo, jak każdy inny zostać podoficerem, ale posunięcie na oficera zostaje mu jak przedtem zamknięte. Natomiast taki podoficer, gdy złoży egzamin na oficera, ma używać wszelkich korzyści, jakie nadaje prawo podoficerom, którzy nie przyjmują posunięcia na oficerów.

Grecya.

(Traktat handlowy z Persya.)

Ateny, 14. grudnia. Izba potwierdziła traktat handlowy Grecyi z Persya. Grecya uzyskuje tym traktatem równe prawa z wszystkimi państwami europejskimi, które dotąd zawarły lub zawrą jeszcze traktat handlowy z Persya.

Montenegro.

(Wypadki wojenne)

Donau Ztg. podaje następujące doniesienia o wypadkach w Czernogórze i nad jej granicami. Dn. 3. b. m. niedaleko Spuzza przyszło między Turkami a Montenegrynami do starcia, w którym obie strony poniosły straty w poległych i rannych. Korpusa ochotników, które z Scutari wysłano na obronę Scestani (pod Antivari) wróciły dla braku żywności i innych zapasów. Na ich miejsce wysłano kilku set Baszybozuków. Chociaż w tych dniach ostatnich Montenegryni nie uskuteczniłi żadnego nowego napadu, mówią jednak, że w Bieka gotują się do nowej wyprawy, a do Krimize nadeszły cztery statki z uzbrojonymi. Reszyp Basza, jenerałny gubernator Skutari, wydał d. 10. b. m. okółko do uwierzytelnionych konsulów głównych mocarstw, w którym wylicza rabunki, napady i najścia granicy ze strony Montenegrynów.

Dnia 23. b. m. wieczorem nadszedł z Bukaresztu telegram następujący:

Miasto jest oświetlone. Książę doniósł drogą telegraficzną o unii. Zgromadzenia prawodawcze zwołane na 24. stycznia do Bukaresztu. Izba jednogłośnie uchwaliła adres dziękczynny.

Tureya.

(Doniesienia z nad granic tureckich. — Wiadomości bieżące.)

Najnowsze doniesienia *Donau Ztg.* z nad granicy tureckiej sięgają do połowy bieżącego miesiąca. Derwisz Basza otrzymał polecenie sprowadzić do Niksie 1000 juków żywności, i rozdzielić je między tamtejszych mieszkańców, którzy w skutek ciągłych zajęć z powstańcami i Montenegrynami, wielkie straty ponoszą, a zarazem tworzą część garnizonu. Karawanę tę przez znany wawóz Duga 14 batalionów prowadzić będzie. Jest oczekiwany korpus 2100 górali albańskich, szczególnie uzdolnionych do prowadzenia wojny w górach. Omer Basza ma zamiar urządzić kolumny ruchome, aby położyć tamę rabunkom insurgentów. Kolumny te będą składać się każda z jednej kompanii strzelców, 50 Albanów i 50 Baszybozuków. Omer Basza miał także powziąć zamiar, nową proklamacją zaważać powstańców, aby złych doradców nie słuchali, i do posłuszeństwa wrócili. Rząd turecki ustąpił Chrześcianom w Bosnii wiele ziemi skarbowej, podobne koncesye mają także nastąpić w Hercegowinie. Do Kleku przybyły dwa parowce tureckie i przywiozły zapasy żywności, mundury i inne rzeczy wojskowe. Nadeszła także przesyłka 2,500.000 piastrow, druga taka sama ma niebawem nastąpić. Jeden z powyższych parowców zostawił 5,000.000 piastrow w Antivari.

Nie ma żadnej pewności, by Jussuf Karam miał przyjechać do Paryza, gdyż zawsze jeszcze zostaje w tajnem więzieniu. Podług dalszych wiadomości z Konstantynopola wzbrania się Fuad Basza przyjąć ofiarowaną sobie posadę wielkiego wezyra, utrzymując, że terażniejszy stan rzeczy jest zanadto niebezpieczny.

A z y a.

(Poczta zamorska.)

Kalkuta, 8. listopada. H. B. H. donosi, że lord Canning jenerałny gubernator, przybył 29. z. m. do Allahabad, a dnia 1go wręcał uroczyste order gwiazdy wschodnio-indyjskiej, udzielony Sciudiahowi, Maharadschy z Puttiata, Begumia (księżnej) Bhopal, i Nabohowi z Rampur. Wczoraj lord Canning miał zamiar opuścić Allahabad, i udać się do Lacknau, na przyjęcie Talukdarów z Audh. Zdaje się, że przy tej sposobności nadmieni publicznie o dzieciobójstwach w Audh. W prowincyach północno-zachodnich deszcze padają nieustannie; wszyscy lękają się nadmiaru wody.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Raguza, 28. grudnia. Przed kilką dniami wpadło 60 insurgentów do miasteczko Stepny, którego ludność jest przeważnie turecka. Po krótkim oporze musieli Turcy uciekać tracąc 5 poległych, 3 rannych i 2 jeńców, a powstańcy zrabowali miasteczko i podpaliли sześć domów, gdzie miało zginąć kilkoro ludzi.

Nowy Jork, 14. grudnia. Tutejsze dzienniki wykładają wiadomości z Europy tak, że Anglia niezakłóci pokoju. *Herald* sądzi, że wojna byłaby zgnubną dla Anglii. — Lincoln wzbrania się przedłożyć kongresowi korespondencyi względem europejskiej interwencyi w Meksyku. — Obiega pogłoska, że w Charlestonie powstał wielki pożar z podpalenia. — W Kentucky oczekują bitwy.

Londyn, 25. grudnia. *Times* przedstawia trudności pośrednictwa między Anglią i Ameryką i dowodzi, że niepodobna byłoby wystąpić z pośrednictwem ani Francyi, ani Austrii ani Rosyi.

Paryż, 27. grudnia. Prusy zrobiły nowe propozycye względem traktatu handlowego. Leclerque pozostał w Berlinie, dopokąd nie nadejdzie odpowiedź rządu francuskiego.

Turyn, 25. grudnia. Wstępny artykuł w *Opinione* gani program Ponzy di San Martina, dowodząc, że sprzeciwia się zupełnie programowi panującemu. Na konferencyi z Ricasolim miał Ponza obstawać przytem, by uzbrojenie nie przeprowadzać tak skwapliwie; mówił, że potrzeba powściągnąć mańę działania, która owdładnęła teraz Włochy, i wejść w stan normalny, który mógłby jedynie zrestaurować finanse kraju.

Bruxela, 26. grudnia. Dzisiejsza *Indep. Belge* donosi, że wydany został rozkaz, skoncentrować francuską eskadrę w zachodniej Ameryce pod rozkazami Reynauda przed 30. grudnia w porcie nowojorskim.

Bruxela, 27. grudnia. Podług *Independance* zmyślone są wszelkie pogłoski co do zaślubin Króla portugalskiego. Wystawa londyńska otwartą będzie pomimo zgonu księcia Alberta z dniem 1. maja 1862.

Lizbona, 26. grudnia. Pod pozorem, że potrzeba zmienić rezydencyę Króla powstały zaburzenia, które jednak uśmierzyły się w nocy. Słabość Infanta Dom Joao (księcia Beja) przybrała bardzo niebezpieczny charakter. Król przeniósł się na mieszkanie do Caxias.

Konstantynopol, 21. grudnia. Fuad Basza przyjechał tu wczoraj; wojska w Syrii oddane zostały tymczasowo pod komendę Halim Baszy. Równocześnie sprowadzony został do Stanbulu Józef Karam. Riza Basza otrzymał pozwolenie pozostać w Smyrnie do wiosny. Patriarcha grecki ma wkrótce ustąpić.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. grudnia.

Hotel europejski: PP. Romanenko Paweł, ces. ros. radca tyt., z Rosyi. — Hr. Stadnicki Zygm., kanonik, z Husakowa. — Hr. Tarnowski Tadeusz, z Horochowa.

Hotel angielski: Pietrzycki Felix, z Błazowa. — Torosiewicz Michał, z Pełtwy. — Jędrzejewicz Edw., z Dylębówki.

Pod koleją żelazną: Trzeciak Józef, z Rakowiec. — Hr. Dzieduszycki Wen., z Siemiakowiec.

Dnia 29. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Urbański Rud., z Dobrosina. — Zawadzki Brodzicz Michał, z Podola rosyjs. — Białobrzycki Stan., z Dziedzilowa. — Chojecki Stan., z Fotzanki.

Hotel europejski: Swiejkowski Fort., z Podola rosyjs. — Mrozowiecki z Odessy.

Hotel angielski: Fräger Teodor, nadlekarz pruski, z Prus. — Jounga Adam, z Miękisza.

Zajazd Leszczyńskiego: Katyński Stan., z Gradowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. grudnia.

PP. Romanenko Paweł, ces. ros. radca tyt., do Paryza. — Pienczakowski Józef, do Wybranówki. — Kaczyński Piotr, do Rosyi. — Wiśniewski Hen., do Debrzan. — Oczoszański Szcz., do Hrusiatyna. — Szeliński Kaz., do Chodaczkowa. — Wasilewski Tad., do Sienkowa. — Lewartowski Alex., do Haczewa. — Dylewski Mar., do Rolowa. — Ujejski Zdz., do Wasylkowiec. — Bernalowicz Lud., na Podole rosyjs. — Gaszyński Fran., do Caszowa. — Zarembe Kaz., do Rosyi. — Mrozowiecki Jan.

Dnia 29. grudnia.

P. Waligórski Win., do Przedzielnicy.

T N A T K.

Dziś na scenie polskiej na dochód pana Nowakowskiego (syna) po raz pierwszy: „**Starosta Wieluński**,” dramat w pięciu aktach z prologiem.

